

Rola biegłych psychiatrów i problemy związane z ich opiniowaniem w postępowaniu karnym

Roksana Wszolek

Artykuł skupia się na przeglądzie roli biegłych psychiatrów, jaką pełnią w procesie karnym. Jest ona niebagatelna, na co ustawodawca wielokrotnie zwraca uwagę poprzez szczególne regulacje dotyczące tej kategorii biegłych. Autorka pokrótce przedstawi wyzwania związane z opiniowaniem, które stoją przed nimi. W artykule poruszone zostaną najbardziej problematyczne kwestie dotyczące powoływania i samego już orzekania przez biegłych psychiatrów, jakie zaistniały w praktyce. Impulsem do analizy przedmiotowego problemu były przede wszystkim wyniki badań⁹⁶ przeprowadzonych przez biuro Rzecznika Praw Obywatelskich (dalej również: RPO), które wskazały na liczne mankamenty tej instytucji.

I. Rola biegłych psychiatrów w postępowaniu karnym

Przepis art. 202 Kodeksu postępowania karnego (dalej również: k.p.k.)⁹⁷ nie określa okoliczności, kiedy konieczne jest zasięgnięcie opinii biegłych psychiatrów. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, iż musi to być inna podstawa niż z art. 193 k.p.k., jednak po wystąpieniu przesłanki nakazującej ich powołanie, spełniony jest warunek, że zaistniała okoliczność wymaga wiadomości specjalnych. Za przyczynę powołania biegłych psychiatrów uznaje się uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego. Wątpliwości te odnoszą się do dwóch płaszczyzn: wyłączenia lub ograniczenia w stopniu znacznym możliwości rozpoznania znaczenia czynu lub kontrolowania swojego zachowaniem w momencie czynu oraz druga - możliwość udziału w postępowaniu lub samodzielnej obrony. Wątpliwość musi być uzasadniona, czyli taka, która znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistości. Co więcej, w razie istnienia podstaw przyjęcia niepoczytalności biegli muszą wskazać, czy występują przesłanki umieszczenia oskarżonego w zakładzie zamkniętym z art. 93b Kodeksu karnego (dalej również: k.k.)^{98,99}.

Postanowienie o powołaniu biegłych psychiatrów wydaje sąd, a w postępowaniu przygotowawczym – prokurator. Tylko te podmioty z literalnego brzmienia przepisu mają tę kompetencję. Kolejnym rygorem związanym z powołaniem tych biegłych jest wymóg powołania co

⁹⁶ J. Nowakowska, *Wprowadzenie*, [w:] E. Dawidziuk (red.), M. Mazur (red.), *Osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną osadzone w jednostkach penitencjarnych*, Warszawa 2017.

⁹⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555.

⁹⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553.

⁹⁹ B. Augustyniak, M. Kurowski, K. Eichstaedt, D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 756-757.

najmniej dwóch biegłych psychiatrów w celu wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego. Biegli ci ponadto muszą mieć specjalizację psychiatryczną minimum drugiego stopnia, tzw. lekarze danej specjalności. Przepis nie określa wprost, lecz jest to precyzowane w doktrynie, iż biegli wydają wspólną opinię, nie zaś każdy własną, odrębną. Dodatkowym wymogiem, obok klasycznych przyczyn wyłączenia, jest zakaz opiniowania przez biegłych psychiatrów, którzy pozostają w związku małżeńskim lub w innym stosunku, który mógłby wywołać wątpliwość co do ich samodzielności. Biegli lekarze psychiatrzy uprawnieni są do szczególnej inicjatywy dowodowej – na ich wniosek organ ma powołać (jest związany tym wnioskiem) biegłego innej specjalności np. psychologa¹⁰⁰.

Powoływani w procesie biegli są zazwyczaj osobami wpisanymi na listę biegłych, prowadzoną przez prezesa sądu okręgowego. Osoby takie uznawane są za bardziej fachowe, niż osoby spoza listy, które nie zostały zweryfikowane w dziedzinie, w której mają opiniować. Nie oznacza to jednak, że sąd nie może powołać na biegłego osoby spoza listy, gdyż zastosowanie ma tu ogólne kryterium, iż biegłym może być każdy, kto posiada kwalifikacje i wiadomości w danej dziedzinie¹⁰¹.

Warto przypomnieć art. 196 k.p.k., który wskazuje katalog okoliczności będących przyczynami wyłączenia biegłego i zastąpienia go innym. Zgodnie z nim nie mogą być biegłymi osoby powołane w sprawie w charakterze świadków oraz osoby, które były naocznymi świadkami czynu, ani takie, co do których ujawnią się powody osłabiające zaufanie do ich wiedzy lub bezstronności albo inne ważne powody. Podstawowym obowiązkiem biegłego jest stawienie się i złożenie opinii, gwarancją jego wykonania jest możliwość zastosowania kar porządkowych. Biegły przesłuchiwany jest jak świadek i dotyczy go również obowiązek składania prawdziwej opinii, przed rozpoczęciem przesłuchania biegłego uprzedza się go o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywej opinii. Orzecznictwo wskazuje na odpowiedzialność karną biegłego tylko co do poświadczenia faktów, nie zaś samych ocen¹⁰².

Już w tym miejscu widać, że ustawodawca podkreśla, iż biegli psychiatrzy wywierają ważną rolę w postępowaniu karnym. Ustawodawca nałożył bowiem większy wymóg na biegłych, zajmujących się opiniowaniem o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, niż ma to miejsce z jakimikolwiek innymi biegłymi w procesie. Niewątpliwie jest to uregulowanie słuszne i zasługujące na aprobatę, gdyż wskazanie na wyłączone lub ograniczone poczytalność oskarżonego, ma znacznie większe konsekwencje dla procesu niż uznanie jakiegokolwiek innego dowodu.

¹⁰⁰K. Klamer, *Ekspertyza psychiatryczna jako dowód w postępowaniu karnym*, (w:) P. Czarnecki, M. Czerwńska (red.), *Katalog dowodów w postępowaniu karnym*, Warszawa 2014, s. 270-272 i lit. tam cyt..

¹⁰¹T. Gardocka, D. Jagiełło, *Zagadnienie dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 2017, s. 75-76.

¹⁰²I. Piotrowska, *Pozycja i rola biegłego sądowego w świetle oczekiwań organu procesowego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii”, t. LVII, 2007, s. 197.

Powołanie biegłych psychiatrów powinno nastąpić zawsze, gdy tylko sąd (prokurator) nabierze wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Powołanie następuje tylko drogą postanowienia. Wymóg tej formy czynności procesowej prawdopodobnie ma miejsce z dwóch powodów: żeby o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych decydował sąd, a nie tylko przewodniczący składu oraz dlatego, iż postanowienie to jest ważną wskazówką dla biegłych co do treści oczekiwanej od nich opinii. Gdyby organ posiadając tego typu wątpliwości, nie powołał biegłych psychiatrów, stanowiłoby to naruszenie prawa do obrony oskarżonego, a to stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą. Nie ma znaczenia, skąd sąd (prokurator) powziął informacje, które wywołały jego wątpliwości, mogą one pochodzić z dokumentów np. potwierdzających, że oskarżony leczył się psychiatrycznie, z oświadczeń złożonych przez oskarżonego czy też ze zwykłej obserwacji zachowań oskarżonego na przesłuchaniu, rozprawie czy posiedzeniu¹⁰³.

W judykaturze wskazuje się na cel opinii psychiatrycznej jako wszechstronnej i kompleksowej analizy osobowości oskarżonego, który popełnił czyn o niezrozumiałych motywach działania oraz pełnego wyjaśnienia przyczyny odmienności w jego zachowaniu. Opinia ma stanowić charakterystykę sylwetki oskarżonego oraz podawać ogólne wytyczne postępowania leczniczo-wychowawczego. To biegli też decydują o umieszczeniu oskarżonego w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym na obserwację, jeżeli nie będzie możliwe wydanie opinii po badaniu ambulatoryjnym. Opinia biegłych psychiatrów jest dowodem w sprawie i podlega ona swobodnej ocenie przez organ procesowy (zgodnie z art. 7 k.p.k.). Organ analizuje poprawność rozumowania i logikę wnioskowania biegłych, a wydając orzeczenie uzasadnia, dlaczego oparł się (lub nie) na dowodzie z ich opinii. W orzecznictwie wskazuje się na wymóg zupełności (kompletności i dokładności) oraz komunikatywności (zrozumiałości, jasności) opinii, co uznaje się za jej rzetelność i wszechstronność¹⁰⁴.

Jak słusznie wskazuje D. Jagiełło, zaniechanie powołania biegłego, a następnie powołanie się w motywach wyroku na „specjalistyczne opinie”, pochodzące tylko z wiedzy organu procesowego, a które nie mogą być uznane za powszechnie znane, jest obrazą przepisów postępowania karnego, gdyż sąd nie może w wyroku powoływać się na okoliczności nieujawnione w toku przewodu sądowego¹⁰⁵.

Na wniosek biegłych psychiatrów, jak wskazano wyżej, organ procesowy powołuje biegłych innych specjalności np. psychologa. W literaturze odnaleźć można dwa stanowiska odnoszące się do kompetencji psychiatrów i psychologów w opiniowaniu sądowym. Jak wskazuje J. K. Gierowski pierwsze stanowisko zakłada podział kompetencyjny obu tych specjalności, podczas gdy drugie

¹⁰³P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2011, s. 204-205.

¹⁰⁴A. M. Tęcza, *Wpływ opinii biegłych psychiatrów dotyczącej poczytalności oskarżonego na tok postępowania karnego*, „Przegląd Prawa i Administracji”, t. LXXXI, 2009, s. 28-30.

¹⁰⁵T. Gardocka, D. Jagiełło, *op.cit.*, s. 74.

stawia na ich współpracę przy opiniowaniu. Model pierwszy zakłada odrębne ekspertyzy psychologiczną i psychiatryczną. Zwolennicy tej metody wskazują na: „*zachowanie swoistej czystości metodologicznej*”, korzystanie z innych założeń metodologicznych i innej siatki pojęciowej. Jednak dowód z tej opinii ma zobrazować stan psychiczny sprawcy - choć ujmowany z różnych punktów widzenia. Drugie stanowisko postuluje za współpracą biegłych psychologów i psychiatrów w diagnozowaniu stanu psychicznego oskarżonych. W tej kategorii wyróżnia się różne szczególne modele związane z dominującym statusem jednej z grup, jednak podstawowym założeniem każdego jest współistnienie opinii zarówno psychiatrycznej jak i psychologicznej obok siebie. J. K. Gierowski słusznie pochwała stanowisko drugie jako pełniejsze i dające szerszy pogląd na stan zdrowia psychicznego osoby badanej¹⁰⁶.

Podobnie do problemu odnosi się S. Ładoś, który wskazuje, że: „*interdyscyplinarny wymiar psychiatrii jest dziś europejskim standardem, a w przypadku diagnozy klinicznej udział psychologa – obok lekarza psychiatrii i lekarzy innych specjalności – wydaje się być naturalną konsekwencją holistycznego (całościowego) podejścia do problematyki leczenia*”. Oraz podkreśla, iż przedmiotem badań obu tych zawodów jest ludzka psychika, choć analizowana z dwóch różnych punktów widzenia, a metody badań stosowane w psychologii często są nieodzwierciedlone do postawienia prawidłowej diagnozy. Psychologia, według niego, w skrócie zajmuje się prawidłowościami funkcjonowania człowieka, a psychiatria aspektami chorobowymi, patologicznymi¹⁰⁷.

W opinii autorki również zdecydowanie bardziej słuszny jest pogląd drugi, psychologowie powinni współpracować z psychiatrami w celu opiniowania, gdyż wtedy możliwe jest ukazanie pełnego obrazu osobowości sprawcy z różnych (ale równoważnych) perspektyw. Różnorodność metod tych dwu specjalistów może wpływać tylko pozytywnie na opiniowanie, gdyż rzucać może nowe światło na pewne, często szalenie skomplikowane kwestie.

II. Problemy związane z opiniowaniem biegłych psychiatrów

Jednym z wymienionych obszarów badań, którymi zajmują się biegli psychiatrzy jest określenie, czy sprawca był poczytalny w chwili popełnienia czynu. Niepoczytalność wyłącza winę, która jest obligatoryjnym składnikiem przestępstwa, zatem sprawca niepoczytalny nie popełnia przestępstwa, mimo popełnienia czynu. Nie wszczyna się wobec niego postępowania karnego, a wszczęte umarza, na co wskazuje art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.. Domniemuje się, że każdy sprawca jest poczytalny, czyli nie wykazuje zaburzeń psychicznych, rozróżnia dobro od zła, wie jakie zachowania są przez prawo zakazane i potrafi się do tych zakazów zastosować. Art. 31 k.k.

¹⁰⁶J. K. Gierowski, *Psychiatria sądowa w Polsce – aktualny stan i perspektywy*, „Palestra”, nr 7-8, 2003, <http://palestra.pl/old/index.php?go=artykul&id=1045>, 26 grudnia 2017 r.

¹⁰⁷S. Ładoś, *Pozycja prawna oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi*, Warszawa 2013, s. 113-115.

wymienia trzy przyczyny niepoczytalności. Pierwszą z nich jest upośledzenie umysłowe (dawniej określane jako niedorozwój umysłowy), które polega na: „*obniżeniu ogólnej sprawności intelektualnej oraz na istnieniu znaczących trudności w zakresie uczenia się i adaptacji społecznej*”. Do określenia upośledzenia umysłowego stosuje się testy pomiaru inteligencji i w zależności od ilorazu inteligencji (IQ) rozróżnia się lekką, umiarkowaną, znaczną i głęboką niepełnosprawność intelektualną. Drugą przyczyną są choroby psychiczne, które mają charakter postępujący, nie powodują tak jak upośledzenie umysłowe ogólnego zaburzenia funkcjonowania człowieka, ale zaburzają jego poszczególne aspekty np. myślenie, spostrzeganie. Do najbardziej znanych chorób psychicznych należą: schizofrenia, paranoja, cyklofrenia czyli psychoza dwubiegunowa maniako-depresyjna itp. Choroba psychiczna powoduje utratę zdolności realnej oceny rzeczywistości. Trzecią przyczyną wymienioną przez k.k. są inne zakłócenia czynności psychicznych (grupa najtrudniejsza do jednoznacznego zdefiniowania), które mogą mieć zarówno charakter patologiczny np. zapalenie opon mózgowych, jak i niepatologiczny np. osłabienie związane z menopauzą lub też silne wzburzenie (afekt)¹⁰⁸.

Zgodnie z art. 93g k.k. sąd orzeka pobyt w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym wobec sprawcy, co do którego umorzono postępowanie o czyn zabroniony popełniony w stanie niepoczytalności, jeżeli istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że popełni on ponownie czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości w związku z chorobą psychiczną lub upośledzeniem umysłowym. Podobnie sytuacja wygląda ze skazanymi za przestępstwa popełnione w stanie ograniczonej poczytalności i przestępstwa przeciwko życiu i wolności seksualnej, popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych, co do których sąd orzekając karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia, orzeka pobyt w zakładzie psychiatrycznym, jeśli zachodzi ww. wysokie prawdopodobieństwo ponownego przestępstwa.

Analogicznie na niemożność wykonywania kary bezwzględnego pozbawienia wolności wskazuje Kodeks karny wykonawczy¹⁰⁹ w art. 150. W przypadku choroby psychicznej lub innej ciężkiej choroby sąd penitencjarny orzeka przerwę w wykonywaniu tej kary. Schorzenie ma być takie, że nie da się go leczyć w zakładzie karnym. Jeśli przeszkoda jest długotrwała, zarządza się nawet zawieszenie wykonywania kary pozbawienia wolności. Niewątpliwie instytucja ta jest realizacją zadań wynikających z zasad polityki penitencjarnej, które bazują na humanitarnym wykonywaniu kary, praworządności i racjonalności karania¹¹⁰.

Jednak pomimo prawnego uregulowania tej kwestii, że wobec osób chorych psychicznie nie wykonuje się kary pozbawienia wolności, praktyka bywa nieidealna. Na problem uwagę zwrócił Rzecznik Praw Obywatelskich, którego biuro przeprowadziło badania osób z zaburzeniami natury

¹⁰⁸R. A. Stefański (red.) i inni, *Kodeks karny, komentarz*, Warszawa 2017, s. 289-290.

¹⁰⁹Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557.

¹¹⁰T. Szymanowski, J. Migdał, *Prawo karne wykonawcze i polityka penitencjarna*, Warszawa 2014, s. 392-393.

psychicznej w jednostkach penitencjarnych. Badania zostały przeprowadzone na 69 osadzonych z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym, 42 osadzonych z niepełnosprawnością psychiczną lub intelektualną oraz 11 osadzonych, którzy wnioskowali do RPO w tej kwestii¹¹¹.

Już w tym momencie pojawia się pytanie, czy osoby z zaburzeniami psychicznymi powinny odbywać karę pozbawienia wolności? Jeśli zaburzenia te pojawiły się w trakcie odbywania kary, to chwilowe przebywanie skazanych w zakładach penitencjarnych jest nieuniknione. Ale czy możliwe jest, żeby takie problemy pojawiły się dopiero w trakcie odbywania kary aż u 122 osób? RPO – w wyniku badań aktowych postępowań karnych zakwestionował 31 rozstrzygnięć, czyli 40% analizowanych spraw - wniósł kasacje, wnioskował o wznowienie postępowania. Przyczynami były: niezapewnienie obrony obligatoryjnej, naruszenie prawa do obrony poprzez zignorowanie informacji o stanie zdrowia oskarżonego, co powinno było wywołać wątpliwości co do poczytalności oskarżonego. Widać, że ma tu miejsce pewien „zgrzyt prawny”, w demokratycznym państwie prawnym, gdzie wartością nadrzędną jest godność człowieka, nie powinno mieć miejsca osadzanie i przebywanie w więzieniach osób chorych psychicznie. Skoro jednak problem taki istnieje w praktyce, należy zastanowić się nad ewentualnymi możliwościami jego rozwiązania.

III. Podsumowanie i postulaty *de lege ferenda*

Jak wskazały badania RPO pierwszy problem tkwi w ignorowaniu przez organy procesowe informacji, które powinny były wywołać u nich uzasadnioną wątpliwość w kwestii stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i być przyczyną powołania biegłych psychiatrów do zbadania oskarżonego. Problem ten wydaje się abstrakcyjny, w końcu sędziowie według opinii społecznej powinni być nienaganni i perfekcyjni w pełnieniu funkcji niezależnego i bezstronnego arbitra. Jednak nie można koncentrować się tylko na sędziach, zwrócić należy także uwagę na organy postępowania przygotowawczego. To bowiem one jako pierwsze mają bezpośrednią styczność z oskarżonym. Policja (prokurator) w tym wypadku jest pierwszym organem, który przesłuchuje podejrzanego oraz zbiera inne dowody, zatem ma realnie największą szansę na pozyskanie informacji, które mogłyby skłonić do powzięcia wątpliwości co do stanu psychicznego podejrzanego. Zwrócić uwagę należy na fakt, iż nie w każdym procesie karnym oskarżony obecny jest na rozprawie, a co za tym idzie sąd ma z nim osobisty kontakt. Przykładem może być tu wniosek prokuratora o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar albo zwykłe niestawiennictwo na rozprawę, gdy obecność oskarżonego nie jest obowiązkowa. Należy zastanowić się nad jakąś możliwością rozwiązania tego poważnego defektu procesowego, w którym to ograniczane jest prawo do obrony oskarżonego. Jest to zagrożenie

¹¹¹J. Nowakowska, *Wprowadzenie*, [w:] E. Dawidziuk (red.), M. Mazur (red.), *Osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną osadzone w jednostkach penitencjarnych*, Warszawa 2017, s. 11.

niezwykle trudne, gdyż wymaga przede wszystkim zmiany nastawienia samych organów procesowych do prowadzonych przez nich spraw, a tego nie da się uregulować aktami prawnymi. Można by jednak rozważyć wprowadzenie jakiś bardziej dotkliwych sankcji dyscyplinarnych za te konkretne błędy w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Gdyby sędziowie związani byli koniecznością powołania biegłych psychiatrów pod rygorem zagrażających dotkliwych kar dyscyplinarnych, być może częściej realizowaliby ten obowiązek. To samo tyczy się prokuratorów, a przede wszystkim policji, zdaniem autorki powinno się wprowadzić surową odpowiedzialność dyscyplinarną za ignorowanie informacji, które mogłyby wskazywać na zaburzenia psychiczne podejrzanego (oskarżonego).

Po drugie, pomimo wprowadzenia wymogu wydania opinii psychiatrycznej przez dwóch biegłych psychiatrów (a nie jednego jak to jest z pozostałymi specjalistami), jak widać, instytucja ta wciąż nie jest bezbłędna. Pojawia się więc pytanie, jak można by rozwiązać problem wadliwego opiniowania psychiatrycznego, żeby uniknąć kolejnych sytuacji skazywania i osadzania w więzieniach osób z zaburzeniami natury psychicznej. Być może słusznym byłoby zwiększenie jeszcze liczby biegłych psychiatrów lub nawet wprowadzenie instytucji stałych wyspecjalizowanych komisji psychiatrycznych na miejsce dwóch biegłych psychiatrów, może takich specjalistów w komisji powinno być trzech lub nawet czterech. Ponadto, być może wymóg figurowania na liście biegłych sądowych powinien być absolutnie przestrzegany, żeby opiniować mogli tylko i wyłącznie „sprawdzeni” biegli. Byłoby to niewątpliwie kolejną restrykcją związaną z opiniowaniem psychiatrycznym, ale problem jest poważny, zatem tylko odważne metody mogą być skuteczne.

Idealnym układem byłoby, aby proponowana komisja składała się z biegłych psychiatrów oraz psychologów. Podobny postulat wysuwał już J. Konecki, który to za słuszne uważa, że zespół opiniujących biegłych zawsze powinien składać się z co najmniej dwóch biegłych psychiatrów i psychologa¹¹². Analogicznie też wypowiadał się w przedmiotowej kwestii S. Ładoś¹¹³. Jak zostało wyżej wskazane, autorka również jest zwolenniczką wspólnego opiniowania o stanie zdrowia psychicznego przez obie te kategorie biegłych, gdyż zapewnia to szerszy obraz problemów psychiki oskarżonego. Biegli wchodzący w skład komisji mieliby możliwość dyskusowania i analizowania wyników badań oskarżonego z różnych perspektyw. Istnienie takich stałych komisji z dużym prawdopodobieństwem ujednoliciłoby opiniowanie, ponadto, jej członkowie byłiby znacznie bardziej doświadczeni, skoro wykonywaliby te funkcje stale. Wydaje się, że komisja taka mogłaby być obciążona mniejszym ryzykiem błędów w opiniowaniu przez wzajemną wewnętrzną kontrolę jej członków. Propozycja ta być może byłaby trudna do zrealizowania, niemniej jednak warto zastanowić się, czy tak doniosły problem nie wymaga odważnej reakcji.

¹¹²J. Konecki, *Niepoczytalny sprawca czynu zabronionego w postępowaniu karnym*, Warszawa 2015, s. 125.

¹¹³S. Ładoś, *op. cit.*, s. 114.

Być może racjonalnym również byłoby wyposażenie takich komisji w możliwość kontrolowania procesów karnych poprzez uprawnienie ich do występowania z wiążącymi dla sądu wnioskami o wydanie postanowienia o powołanie komisji do wydania opinii w sprawie. Ich status mógłby być porównywalny do organizacji społecznych, które posiadają pewne uprawnienia w procesie karnym. Przykładowo można by zezwolić takim komisjom na udział w poszczególnych stadiach postępowania karnego, dzięki czemu ci profesjonaliści mieliby szansę zauważyć pewne defekty zdrowia psychicznego, których organy nie dostrzegają. Pomysł choć śmiały, być może wpłynąłby pozytywnie na postępowanie karne i zlikwidował lub chociaż zmniejszył problem związany z niepowoływaniem biegłych psychiatrów.

Reasumując, biegli psychiatrzy odgrywają w procesie karnym ogromną rolę, to od ich opinii zależy uznanie winy sprawcy, a co za tym idzie fakt popełnienia przestępstwa. To oni też wskazują, czy oskarżony ze względu na swoje zdrowie psychiczne jest w stanie brać udział w postępowaniu, a także czy można wykonywać wobec niego bezwzględłą karę pozbawienia wolności. Instytucja ta jednak obciążona jest ryzykiem błędu na wielu płaszczyznach, zatem warto próbować wprowadzić w niej jakieś zmiany.

Bibliografia:

- M. Tęcza, *Wpływ opinii biegłych psychiatrów dotyczącej poczytalności oskarżonego na tok postępowania karnego*, „Przegląd Prawa i Administracji” t. LXXXI, 2009, s. 28-30.
- Augustyniak, M. Kurowski, K. Eichstaedt, D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 756-757.
- Piotrowska, *Pozycja i rola biegłego sądowego w świetle oczekiwań organu procesowego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii”, t. LVII, 2007, s. 197.
- J. K. Gierowski, *Psychiatria sądowa w Polsce – aktualny stan i perspektywy*, „Palestra” nr 7-8, 2003, <http://palestra.pl/old/index.php?go=artykul&id=1045> [dostęp: 26 grudnia 2017 r.].
- J. Konecki, *Niepoczytalny sprawca czynu zabronionego w postępowaniu karnym*, Warszawa 2015, s. 125.
- J. Nowakowska, *Wprowadzenie*, [w:] E. Dawidziuk (red.), M. Mazur (red.), *Osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną osadzone w jednostkach penitencjarnych*, Warszawa 2017, s. 11.
- K. Klamer, *Ekspertyza psychiatryczna jako dowód w postępowaniu karnym*, (w:) P. Czarnecki, M. Czerwińska (red.), *Katalog dowodów w postępowaniu karnym*, Warszawa 2014, s. 270-272 i lit. tam cyt..

- P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2011, s. 204-205.
- R. A. Stefański (red.) i inni, *Kodeks karny, komentarz*, Warszawa 2017, s. 289-290.
- S. Ładoś, *Pozycja prawna oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi*, Warszawa 2013, s. 113-115.
- T. Gardocka, D. Jagiełło, *Zagadnienie dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 2017, s. 75-76.
- T. Szymanowski, J. Migdał, *Prawo karne wykonawcze i polityka penitencjarna*, Warszawa 2014, s. 392-393.

Rola biegłych psychiatrów i problemy związane z ich opiniowaniem w postępowaniu karnym

Roksana Wszółek

O autorze

Roksana Wszółek jest studentką V roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz czynnym działaczem Koła Naukowego Postępowania Karnego TBSP UJ oraz Koła Naukowego Prawa Karnego TBSP UJ.

Zainteresowania naukowe: prawo karne procesowe, prawo karne wykonawcze

Streszczenie

Impulsem do analizy problemu poruszanego w artykule był raport Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący osób pozbawionych wolności wykazujących problemy natury psychicznej. By poszukać genezy problemu, autorka przyjrzała się instytucji biegłych psychiatrów w procesie karnym. Tekst zatem skupia się na analizie roli jaką w procesie karnym pełnią biegli psychiatrzy, celu ich powoływania, restrykcji, jakie ustawodawca nakłada na tę kategorię specjalistów oraz problemów związanych z ich opiniowaniem. Poruszone zostały kwestie uchylania się przez organy procesowe od powoływania ich, mimo obowiązku; błędnego opiniowania przez samych biegłych oraz marginalizacji udziału biegłych psychologów w analizie zdrowia psychicznego oskarżonego. Autorka zwraca uwagę na ogrom problemu oraz przedstawia swoje propozycje rozwiązania go poprzez podniesienie postulatów *de lege ferenda* oraz wyraża aprobatę wobec pewnych sugerowanych już w literaturze rozwiązań.

Słowa kluczowe

Proces karny, biegli, rola psychiatrów

The role of psychiatrists' experts in criminal procedure and problems related to their opinions

Roksana Wszółek

Summary

The main reason to analyze the problem of the role of psychiatrists in criminal procedure was the Ombudsman's report about people who are mentally ill and who were sentenced to prison. The author is looking for the reason of this problem, so checking the way of appointment psychiatrists, what they do, how and why. It is showed what way they are appointed and how much rigorous it is. It is discussed, that the institution is not perfect at all, there are essential mistakes of expert opinions and using they. Furthermore, the role of psychologists is so limited. The author points out the large problem of this kind of specialists and propose her point of view to find a solution of it.

Key words

Criminal procedure, experts, the role of psychiatrists